

Nieznani, Ballada o dobrych ch

Słowa: Zdzisław S. Szczepaniak

Muzyka: trad.

Popatrzcie no, kto tutaj siedzi wokół -
Samiuśkie morskie wilki, młodzieży polskiej kwiat!
I komu znów przygoda błyszczący w oku,
Kto raz jeszcze chciałby zdobyć cały świat!

Ref.: W siną dal, w siną dal,
Znów popłynąć - jak przed rokiem -
W siną dal...

Tymczasem zaś tu rzeczywistość skrzeczy
I same dobre chęci nie grają pierwszej z ról!
Gdy mówisz Jej, że morze Cię uleczy,
Ona płacząc twierdzi, że jej sprawiasz ból!

Ref.: W siną dal, w siną dal,
Znów popłynąć - jak przed rokiem -
W siną dal...

To wszystko nic, bo łyżę otrzeć daje,
Najgorsze jednak z tego, że wciąż od Ciebie chce:
Byś zdobył schab, na kartki wystął jajo,
Kiedy Tobie się do Hornu serce rwie!

Ref.: W siną dal, w siną dal,
Znów popłynąć - jak przed rokiem -
W siną dal...

Popatrzmy dziś na naszą przyszłość szarą,
Na nasze dobre chęci, co gdzieś w kolejkach śpią.
Przypomnę Ci, koniecznie wraz z gitarą:

Tak niedawno pod żaglami miałeś dom!

Ref.: W siną dal, w siną dal,
Znów popłynąć - jak przed rokiem -
W siną dal...

Nie pękaj więc, choć wiatr Ci w oczy wieje -
Nie takie wiały wiatry, kiedyś na wachcie stał!
Więc weź się w garść, wciąż przecież masz nadzieję!
Nie ma strachu - śpiewaj brachu - żagle staw!

Ref.: W siną dal, w siną dal,
Znów popłynąć - jak przed rokiem -
W siną dal...